

Jestem rogaczem

Jestem rogaczem i mam na to papier

Z Jeleniej Góry do was tu człapię

Moi sąsiedzi sami rogacze

Nikt tu z powodu rogów nie płacze

Prezydent miasta to król rogaczy

Dumny z poroża kroczy do pracy

Ratusza wieży nie zdobi iglica

Dwa wielkie rogi podziwia okolica

Rogi, olbrzymie rogi

Rogi, od sufitu do podłogi

Słuchasz mych słów i śmiejesz się ze mnie

Rogi pod czapką chowasz daremnie

Bo twoja żona zeszłych wakacji

Była w Cieplicach na dłuższej kuracji

Twoja dziewczyna na rynku w restauracji

W cieniu podcieni szukała atrakcji

Twoja narzeczona w okolicach Jeleniej Góry

Tylko przejeżdżała lecz prawa natury

Są takie, że jeleniowi nie oprze się łania

Wracaj do domu sprawdź: balkon, pod łóżkiem i w szafie na ubrania.

Zbigniew Muczyński